KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Marca, — Rok 1835. Piątek. | № 70 | Jutro, S. Matylda. Pełnia.

N. PAN raczył udzielić, JP. Marjannie *Kwiatkowskiej*, Wdowie po Burmistrzu, Emerycie, miasta Karczewa, przez wzgląd na długoletnią iej męża służbę i przykładną gorliwość, z iaką tenże obowiązki swe aż do śmierci wypełniał, pensją w drodze łaski, z funduszów Skarbu publicznego, w ilości złp. 125, rocznie i do śmierci, lub wejścia w nowe śluby małżeńskie. — Dnia 8 (20) z. m. Rada Administracyjna postanowiła: „Maiąc sobie przez Komitet Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przedstawioną potrzebę zakreślenia ostatecznego terminu, do przyznania pożyczek na akta przystąpień przed dniem 12 Czerwca 1833 r. w księgach hipotecznych zeznane; na wniosek Dyrektora Głównego Prezyduiącego w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, stanowi: Że tylko do włącznie dnia ostatniego Grudnia r. b. Dyrekcje Szczegółowe będą władne przedstawiać Dyrekcji Główney akta ukompletowane przystąpień z Dobrami do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z wnioskami o przyznanie lub odmówienie zażądanych pożyczek; Dyrekcja Główna decydować będzie takowe, do wyłącznie dnia 20 Marca 1836 r., czas zaś do włącznie 12 Czerwca r. t. służyć będzie na podanie rekursów do Komitetu i ich ostateczne załatwienie. Właściciele dóbr lub wierzyciele interessowani, którzyby w terminach powyżej oznaczonych nie byli w możności dostarczyć potrzebnych aktów lub dowodów ku usunięciu wszelkich okoliczności przyznaniu pożyczek na przeszkodzie stoiących, upadną tym samym w prawach swoich i akta przystąpień z ksiąg wieczystych wykreślone zostaną. — Komitet ustanowiony do urządzenia zabawy wieczornej danej w d. 2 b. m. dla JW. Henryka Hrabiego *Łubieńskiego*, Dyrektora Resursy Kupieckiej, przez Członków tejże resursy; obok wydatków na ten wieczór poczynionych, nieprzepomniał o nieszczęśliwych, którzy w czasie gdy się inni bawią, oni zostaią w potrzebie dobroczynnego wsparcia, i z oszczędzonego w czasie tego wieczoru funduszu, przeznaczył: dla Towarzystwa Dobroczynności zł. 500, na Zupę rumforcką zł. 500, i na Jnstytut moralnie zaniedbanych dzieci zł. 200, razem zł. 1,200; a tym sposobem Komitet dopełnił obowiązku, iaki Członkowie resursy, powierzaiąc mu urządzenie wspomnianej zabawy, na niego włożyli. — JW. Ludwik *Łempicki* Obywatel woie: Sandom: dla Jnstytutu moralnie zaniedbanych dzieci, ofiarował zł. 50; a inny bezimiennie przysłał również dla tegoż Jnstytutu zł. 15, które zebrał za szkody iakie iego Włościanie popełnili. — JP. *Edward Wolff* znany w stolicy tutejszej Artysta muzyczny, wyieżdżaiąc za granice dla słyszenia wielkich mistrzów i wydoskonalenia swego talentu, wkrótce da w wielkim Teatrze Koncert Jnstrumentalny i Wokalny, w czasie którego, prócz swej kompozycji, odważy się wykonać najtrudniejsze dzieła *Szopena*, iakie wielu artystów za niepodobne do grania uznało. Grać zaś będzie na świeżo sprowadzonym z Wiednia nowego wynalazku Jnstrumencie (Pantaljon) roboty *Grafa*. — W księgarni Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, ciągle prenumerować można na *Magazyn Powszechny, Malowniczy, Podróże około świata, Galerje kunsztu, Dziennik wiadomości użytecznych, Pfening magazyn, takiż dla Dzieci, Meiera Uniwersum, Pfening-Encyklopedja, Europa w obrazach, National-Gallery z rycinami na stali, Powszechne gazety Mód, Latarnia Magiczna,* i na wiele innych dzieł tego rodzaiu, które w roku bieżącym wychodzą w językach francuzkim i niemieckim, a co do taniości, piękności rycin i do wyboru materji w

nich zawartych, do życzenia nic niezostawiaią. — (Art. nad.) Znalazłszy Rodzinę z 6ciu osób złożoną w takim niedostatku, iakiego zważaiąc okoliczności towarzyszące i wymowne usta niebyłyby w możności dostatecznie objawić; pospieszam zawiadomić Was czułe serca abyście zatrzymuiąc uwagę waszą nad utłumionym z boleści czułej matki, ięk iem przy zgłodniałych, obnażonych swych niemowlętach, rządzeni wolą Najwyższego chcieli przybyć z wczesną ofiarą na pomoc bliźniemu z tem zapewnieniem, że na ieden raz uczynione wsparcie w krótkiej chwili nieszczęśliwym zapewni utrzymanie. X. W. — Pan M.... iako Urzędnik niegdyś mieszkaiący w mieście *Opatowie*, złożył na wsparcie pogorzelców tegoż miasta, w Redakcji Kurjera, wzory i przepis robienia *knotków do lamp nocnych*, które oświecaiąc najdokładniej pokój, potrzebuią oleiu za grosz na całą noc, 100 zaś knotków takowych może kosztować 3 grosze lub mniej nawet. Chcący nabyć tej wiadomości robienia wspomnionych knotków, opłaci zł. 1 na wsparcie pogorzelców Opatowa, i równie nauczaiąc kogo tej sztuki, wymoże od tegoż opłacenia równej kwoty i złożenia onej na rzeczony przedmiot w Redakcji Kurjera Warsz. — Po ustaniu zabaw karnawałowych, przyiemnie iest zabawić się czytaniem książek w ustroniu domowem. Księgarnia F. S. *Dmochowskiego* przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 Lit: D. donosi, iż ciągle pomnaża gabinet polskich i francuzkich dzieł tamże do abonowania znajduiący się, opatruie go w najnowsze dzieła. Abonament książek polskich kosztuie na miesiąc złotych 4, francuzkich złotych 5. — Dyrekcja Teatrów składa uprzejme dzięki zacnemu Lubownikowi sceny, który dla pomnożenia garderoby teatralnej, darował 2 piękne kostiumy, miane na teraźniejszych balach. Podobne dary z wdzięcznością przyięte będą, a nawet gdyby kto żądał za odstąpienie, iakiej gratyfikacji w biletach lub gotowiźnie, chętnie zostanie uskutecznioną. — Wczoraj w wielkim Teatrze po 2giem przedstawieniu *Wybawcy*, przywołani JP. *Żółkowski* i JPanna *Werowska*. Balet dany starownie, Publiczność okryła sprawiedliwemi oklaskami. — Teraźniejsze Kontrakty w *Kijowie* były liczne, znajdowało się więcej gotowych pieniędzy niż się spodziewano, lecz papiery nie bardzo korzystnie kursowały. Cena dobr ziemskich podniosła się. Z Artystów dawali Koncerta: *Lipiński*, i miał iak zwykle znaczny dochód; dali się oraz słyszeć na fortepjanie Pani *Baier*, Pan *Human* (znany zeszłego lata w Warszawie) i P. *Kolberg* ze Lwowa.

Włochy.— Już 50ty raz rozchodzi się wieść że wojsko Francuzkie ustąpi z *Ankony*, a nigdy to nie nastąpiło; teraz uważaią, że wojsko Papiezkie iuż znajduie się w takim stanie, iż państwo *Rzymskie* może się obejść bez obcej pomocy, zwłaszcza że niespokojnych ludzi uśmierzono. — *Don Michał* do końca karnawału miał pozostać w *Rzymie*; stara się o pieniądze.

Niemcy.— W giełdach głównych miast Niemiec: znowu się podniosły papiery.— W *Saxonji* teraz każdy maiący psa, musi płacić od niego podatku zł. 4. — Do *Lisbony* wybiera się kilkunastu maiątnych Niemców, między którémi znajduie się kilku Izraelitów, dla nabywania dóbr znacznych przedaiących się teraz w Portugalji, gdyż tameczni mieszkańcy maią skrupuł kupować dobra należące dotąd do kościoła. (Także wielu Bra[illegible]czyków teraz wraca do Portugalji). — Gazeta powszechna donosi, że obręb działalności Następcy tronu *Pruskiego* ma być wkrótce rozszerzony.

Francja.— Między petycjami podanemi Izbie deputo: zwraca uwagę i ma być wziętą iako proiekt do prawa o poiedynkach, bo teraz te walki tak się zagęściły, że nikt nie może być pewnym spokojności a nawet życia. — Teraz iuż tak spowszedniała wiadomość o zmianie Ministrów, że iuż nie czyni żadnego wrażenia. Mówią powszechnie, że ieśli Marszałek *Sult* nie przyjmie Prezesostwa rady Ministrów, otrzyma to dostoieństwo Hra: *Sebastjani*. — Z

Ameryki ciągle dochodzą wiadomości, że prędzej woyna niż pokój nastąpi między *Stanami zjednoczo:* a *Francją.* — Dziełko nowe dowodzące, że *Król Francuzów* powinien rządzić i panować, według właśnych zasad, bardzo iest dotąd czytane w całej Francji.

Rozmaitości. — Jeden z naturalistów Londyńskich wydał pismo pod tytułem: „Ptaki wędrowne,“ i w niem z rzadką pilnością zebrał postrzeżenia, jakie dotąd nad podróżami ptaków wędrownych czyniono. Ponieważ pobyt zimowy większej części tych ptaków ieszcze odkryty nie iest, więc autor rzeczonego dziełka podał proiekt, ażeby we wszystkich częściach świata założyć za pomocą porozumienia się badawcze ornitologiczne towarzystwa, maiące zamiar łowić ptaki wędrowne w miejscu, gdzie się gnieżdżą i opatrzywszy więźniów małemi puszkami z kruszcu, mieszczącemi kartkę pargaminową, z wyszczególnieniem miejsca pobytu ptaków i dnia ich złapania; takowe puścić na wolność. Podczas gdy zima trwa na północnej półkuli ziemskiej, maią być ptaki wędrowne w półkuli południowej, albo w okolicach sfer umiarkowanych, skoro obiorą sobie miejsce na przezimowanie, złowione, i więźniowie maią być takiemi znakami, iak wyżej wyrażono było, opatrzone. Za pomocą czynionych postrzeżeń w różnych częściach świata odkrytą by została za lat kilka taiemnica, okrywiąca podróże tak wielu ptaków wędrownych. — Gdy teraz w teatrze *Giete* w Paryżu wszczął się pożar, Kobieta zwykle czyszcząca lampy znajdowała się nad sufitem zatrudniona czyszczeniem; słyszała ona krzyki: „gorę, uciekajcie!“ lecz sądziła, że to iest próba z melodramy, w którey była scena pożaru, i spokojnie czyściła swe lampy, dopiero gdy płomienie dostały się nad sufit, zaczęła uciekać, lecz tak została poparzoną, iż nazaiutrz umarła. — Cały *Paryż* teraz uczęszcza na teatr zwany *Cyrk Olimpijski*, gdzie zadziwia Klaczka zwana *Panna biała;* powiadaią, że ta klaczka zgrabniej walcuie niż Panna *Esler*, a nawet, o dziwy! bije się na szpady, i tyłem wstępuie na 20 schodów etc. — Z powodu niedawnego gotowania się *Miny*, na wyprawę przeciw Karlistom, była illuminacja w mieście *Pampelunie. Mina* objeżdżał wszystkie ulice miasta ze swoim orszakiem i pochwalał wytworność transparentów i dowcipnych napisów. Jeden z takowych, szczególniejszą zwrócił na siebie iego uwagę, a ten był: *Viva el hero Mina Acuya disposicion Tengo un Milion.* Co znaczyło: *Niech żyie bohatyr Mina, na którego zawołanie, iest u mnie wpogotowiu Mijon. Mina* chciał poznać natychmiast tak wspaniałomyślnego człowieka i korzystać z pierwszych iego uniesień. Kazał go więc prosić do siebie i niebawem stanął przednim Kupiec dobrej tuszy, który zapytany uprzejmie, czy istotnie życzy sobie do tego stopnia posunąć swój patryotyzm? odpowiedział z serdeczną otwartością: Tak, wielki Wodzu, to prawda. Jak się WPan nazywasz? Nazywam się Serafin *Miljon*, a mój syn Salezy *Miljon*, i ten to Miljon, stoi u mnie na kwaterze, i w pogotowiu do wymaszerowania na pierwszy odgłos bębna. Potym komplemencie, *Mina* kiwnął tylko głową i rzekł do swoich: Jedźmy dalej. — Przy 12 pułku Bawarskiej linjowej piechoty, który z *Grecji* do *Mnichowa* wrócił, znajduie się Kobieta, która swoiemu mężowi na wyprawę do *Majny* towarzyszyła i w potyczkach z Majnotami 3 razy ranioną była; Dziecięciu które na plecach miała w czasie potyczek przysznurowane, nóżkę ustrzelono.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Skarbek Józ: Hra: z Uniszewa, Lipski Jgn: Dzie: z Chodcza, Szłubowski Ant: Dzie: z Antopola, Lipnicki Stani: Dzie: z Grali, Korzybski Wac: Dzie:.

DONIESIENIA.

W dniu 13 i następnych Marca r. b. codziennie od godziny 9 do 12 z rana i po obiedzie od godz: 3 do 6tej, niezawodnie sprzedane będą przez dobrowolną Licytacją pod Nr 496, w dawnej Restauracji Wiedeńskiej różne Meble, Miedź kuchenna,

Bielizna stołowa, nowe Srebro, Imbryki, Tace,
Krzesła, Stoły, Kanapy, Obrazy, Toaleta koszto-
wna, Liberja, Znaki, Żyrandole, Lampy, Billard
z rekwizytami, Wino, Porter, Arak, Wódka, Kor-
nissony, Ogórki, Speisecetle drukowane. W tożmiej-
sce może się zgłosić Majster Stolarski, dla robie-
nia rzeczy Sklepowych.

Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2685/6, są do
naięcia od Wielkiej Nocy 3 POKOIE na piętrze,
KUCHNIA, PIWNICA i DRWALNIA, oraz STAJ-
NIA i WOZOWNIA.

LUCERNA nasienie, która nader obfity płon wy-
daie, za iednem zasianiem kwarty na morg, trwa
w gruncie od 25 do 27 lat, kosi się do roku 4 ra-
zy, sprzedaie się w handlu Maiewskiego przy uli-
cy Bednarskiej, kwarta po zł. 10.

W domu pod Nr 3086, przy ulicy Wolskiej
za Rogatkami Wolskiemi położonego, tak nazwa-
nego Unrua, można dostać każdego czasu różnych
NASION a mianowicie: nasienia warzywnego, kwia-
towego, pastewnego w różnych partjach, koniczy-
ny, trawy, niemniej DRZEWEK fruktowych, dzi-
kich krzaków, flancow, georginy dubeltowej do
100 gatunków, do ozdoby alei i klombów, iako
też kilkaset korcy KAROFLI rychłych wybornych
na wysadkę, BURAKOW w dobrym gatunku; tam-
że potrzebny iest znaiący swą sztukę i dobrej kon-
duity OGRODNIK.

DOM z Ogrodem, Stajniami i Wozowniami, po-
dwórzem obszernem, gdzie by można stawiać Of-
ficyny, z obu stron sytuowany, w okolicy najko-
rzystniejszej, iest do sprzedania z wolnej ręki;
dalszą informacją powziąść można przy ulicy Pi-
wnej u Cyrulika pod Nr 44.

Onegdaj idący od Wolskich Rogatek, zgubił
adressowaną do JW. Prezesa Towarzystwa Do-
broczynności wraz z pismem dołączonym za Annex
przez Kommissją W. Mazowiec: wydanym iako
rezolucja przychylna oczekuiącemu na posadę; kto-
by ią znalazł, raczy oddać do Drukarni Kurjera.


Fortepjan o 6ciu oktawach zupełnie w do-
brym stanie, do wynaięcia lub sprzedania
pod Nr 636, przy ulicy Trębackiej na dru-
giem piętrze.

WEXEL na summę 1500 rubli srebrem rossji:,
pod d. 1 miesiąca Siwan 5594 (podług kalendarza
hebrajskiego) czyli d. 7 Junji 1834 roku przez
Szyę Szalimowicza Fridensohn, kupca z miasta Ty-
kocina, w obw: Łomżyńskim, Wtwie Augustows:
zamieszkałego, wystawiony, przez właściciela one-
go zagubiony został, i summa powyższa iuż przez
debitora zupełnie iest wypłacona; zatem Wexel
takowy w czyiem bądź ręku znajdować się mogący,
iest za nieważny.— Szyę Szulimewicz *Fridensohn.*

KARETA landarka, podwójna, otwierana, w naj-
lepszym stanie, do sprzedania przy ulicy Elekto-
ralnej Nr 749, u Stelmacha B. Schiele.

Osoba około 30 lat maiąca, posiadaiąca wszel-
kie roboty damskie, dobrej konduity, przytem mo-
gąca zarządzać choćby największem gospodarstwem
tak wiejskiem iak miejskiem, życzy przyiąć ZA-
RZĄD GOSPODARSTWA ŻEŃSKIEGO. Wiado-
mość przy ulicy Mostowej pod Nr 238 na 3em pię-
trze, od tyłu po lewej stronie, przy schodach drzwi.


Klacz kara, czystej rassy arabskiej, lat 6
maiąca, iest do sprzedania za pomierną ce-
nę przy ulicy Królewskiej Nr 1070; wia-
domość tamże u właściciela.


Piesek z gatunku amerykańskich, w dniu
8 Marca r. b. błąkaiący się wszedł do
Handlu Korzennego przy ulicy Długiej
pod Nr 589, Właściciel handlu widząc że takowy
Piesek iest rzadkim i przez właściciela pożądanym,
przeto niech się iak najspieszniej po odebranie
takogo zgłosi.

Dnia 12 b. m. z gatunku pudlów zginęła młoda
SUCZKA biała, z kasztanowatemi nieco uszami,
do 5ciu miesięcy mieć mogąca. Znalazca raczy
takową odesłać do Intendenta Ogniowego i Maga-
zynu Karowego w Ratuszu Głównym mieszkaią-
cego, za co go czeka przyzwoita nagroda.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej,
SNIADANIE: Stokfisz, Sandacz z kaparo: sosem i
iaiami, Szczupak z chrzano: biszame:, Karp sadzo-
ny, Okoń po holender:, Karaś smażony, Pieczeń
cielę:, Sztufada wołó: z kapus:, Polędwica z karto:,
Cynadry i Muszczki w kroto:. OBIAD: Barszcz,
Zupa kartofla: i Rosoł, Sztukamięsa 2ka, Pierogi
tatar: w kapuście i leniwo, na pieczyste Ryba, Ryż
po turecku na leguminie. KOLACJA: Ryby, Pie-
czeń wołowa i Polędwica.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550,
SNIADANIE: Pieczeń cielę: z kawjo:, Prosie z ro-
żna nadziewa:, Kapłon z rożna z serdela:, Zrazy
polskie odbiia:, Sandacz z iaiami, Karp z sosem i
smażony, Lin smażo: i Karaski, Pierogi rus: z pieca
z śmieta:, Kotlety woło: z kartofel:, Zupa grzybo-
wa i Rosoł, etc.

Dziś rano zimna stop: 0. Wczoraj w połu: ciepła 8.

TEATR WIELKI. Jutro *Puszcza pod Her-
mansztadem.*

Dziś dołącza się Tabella Loterji 2ej klassy.